



NATIVITY MESSAGE OF HIS BEATITUDE METROPOLITAN TIKHON 2023

25 grudnia 2023 r.
Protokół 12/004

Do Czcigodnych Hierarchów, Szanownych Duchownych, Czcigodnych
Mnichów i Ukochanych Wiernych Kościoła Prawosławnego w
Ameryce, Moje umiłowane dzieci w Panu,

Chrystus się narodził! Wysławiajcie Go!

W Wigilię dzisiejszego święta śpiewaliśmy słowami św. Germana z
Konstantynopola: „Dzisiajśw. Dziewica rodzi Stwórcę wszystkiego.
Eden oferuje jaskinię, a gwiazda objawia Chrystusa, Słońce, tym, którzy
są w ciemności” (drugi sticheron przy apostichie).

W najwyższym paradoksie świat stworzony oferuje dziś schronienie temu, który zawiera w sobie
wszystko w jego dłoni. Przychodząc do nas w ciemności, „zrodzony z niewiasty, zrodzony pod
Prawem” (Gal. 4:4), w postaci maleńkiego niemowlęcia, „w postaci sługi” (Flp 2,7), ukrytego w ciemnej
jaskini, niemniej jednak rozświecła nasze ciemności swym światłem.

Stając się małym, pozwala nam dotknąć swojej wielkości. Przyodziewa się w naszą słabość, On nam
pozwala odpocząć w jego sile. Obejmując ciemność, niesie oświecenie aż po krańce ziemi. Służąc
jako sługa okazuje swoją miłość jako nasz Mistrz, nasz Pan i nasz Król.

W naszych czasach, gdy mrok narasta i zapada ciemność, gdy mnożą się „wojny i pogłoski o wojnach”
(Mt 24,6), ikona Narodzenia Pańskiego – Wieczność złożona jak niemowlę w kołysce, Zbawienie w
postaci nowonarodzonego dziecka, Odkupienie w słabości dziecięcego ciała – jest równie aktualne jak
zawsze. Jako amerykański autor hymnów ponad półtora wieku temu na ciemnych ulicach Betlejem
napisał: „Nadzieje i obawy wszystkich lat” spotykają się w noc narodzin Zbawiciela. Jeśli szukamy
odpowiedzi, rozwiązania na pytania naszego wieku i każdego wieku, tę Odpowiedź, samo Słowo Ojca,



można znaleźć; w żłóbku śpi, choć serce ma przytomne (Pnp 5,2); odpoczywając w swoim małym ludzkim ciele, ale działa jak Bóg (Jan. 5:17).

Pewnego razu mędrcy udali się w podróż, aby nie spotkać Heroda na jego wspaniałym dziedzińcu ani szukać Cezara na jego tronie rzymskim, ale znaleźć Dzieciątko w ramionach swojej Matki. Podobnie nie szukamy pokoju, zbawienia i radości z rąk i dzieł „książąt i synów ludzkich” (Ps. 145:3), ale od Pana, który się ukazuje w ciszy, wskazując nam drogę pokory, spokoju, przebaczenia, łagodności i miłosierdzia.

Dziś przyłączamy się do sprawiedliwego Józefa, magów i pasterzy w oddawaniu czci Panu u Jego boku Narodzenia, zasiadając na kolanach swojej Matki, pokładamy ufność w Jego opiece, Jego Opatrzności, Jego sprawiedliwości, które przekraczają wszelkie ludzkie pojęcie. Odkładając na bok naszą sprawiedliwość, pokutujemy obejmując spójność i ciszę żłóbka. Odkładając na bok wielkie i rozpraszające zmartwienia, okazujemy hojność i wyrozumiałość wobec naszych braci i sąsiadów.

Jak pisze św. Porfiriusz z Kawsokalywii: „Tylko modlitwa, cisza i miłość są skuteczne”. Odpoczynek w modlitwie i ciszy, przez wiarę i ufność spotykamy miłość Tego, który dla nas stał się ciałem, przez którego ustają wszelkie konflikty i bitwy, Pokój i Moc Boża zapanują w naszych sercach przez Jego Wcielenie. Obyśmy zawsze przyjmowali tę miłość ze skruchą, pokorą, wdzięcznością i radością dzielili się z innymi, dziś i każdego dnia.

Chrystusowi, naszemu Bogu i Zbawicielowi, narodzonemu w te Święta Bożego Narodzenia, niech będzie cała chwała wraz z Jego Ojcem, który jest bez początku i Jego Najświętszego Ducha, na wieki wieków. Amen.

Chrystus się narodził! Wysławiajcie Go!

Pozostaję jak zawsze,

Z poważaniem, w radości naszego nowonarodzonego Pana, Boga i Zbawiciela,



+TICHON
Arcybiskup Waszyngtonu
Metropolita całej Ameryki i Kanady